

Wniosek

posła Tomasza Szajera i towarzyszy

dotyczący uregulowania handlu trzodą chlewną na targi „Wiedeń, Praga, Ostrawa oraz i inne kraje Państwa austriackiego, jak również i zagranicę; względem zniesienia kartelu „świńskich królów“, — wykluczenia pośrednictwa przy kupnie, tak zwanych przez lud naganiaczy, pałczarzy (trajberów), między hodowcami (producentami), a handlarzami; — a natomiast o ustawowe zaprowadzenie na targach i jarmarkach trzody chlewnej (również i bydła) w naszym kraju tak zwanych żywych wag; o zaprowadzenie kas krajowych we wszystkich miastach i miasteczkach naszego kraju, w których targi i jarmarki na trzodę chlewną się odbywają, mających na celu zakupno i sprzedaż bezpośrednią dostarczonej nierogacizny i bydła; — o utworzenie ustawowo instytucji, któraby w miarę potrzeby składała się z 3 do 5 członków, ludzi zaufanych, przez najwyższą Władzę autonomiczną zamianowanych, pozostających pod urzędowym nadzorem weterynarza a pełniących obowiązki wagi, karmy i ekspedycji za miesięcznie płatnym wynagrodzeniem.

Zważywszy, że ze wszystkich kupców trzody chlewnej w kraju naszym utworzył się kartel, który powoduje nieobliczone szkody producentom (hodowcom trzody chlewnej, napychając krzywdą ludzką tak świńskich handlarzy jakoteż i ich naganiaczy); —

zważywszy, że tak zwani przez lud naganiacze, trajberzy, i t. p. pośredniczący na targach i jarmarkach między hodowcami (producentami) trzody chlewnej, a handlarzami kartelowcami obchodzą się z ludnością w jak najordynarniejszy sposób i do najporządniejszych hodowców włościan używają wielce ubliżających słów, dobijając targu tłuczeniem w ręce przeważnie u kobiet, zarabiając na sztuce 2 do 5 i więcej koron; wskutek czego działają oni zawsze na szkodę a względnie zarabiają w niekoniecznie uczciwy sposób; —

zważywszy dalej, że gdy ceny trzody chlewnej (nierogacizny) żywej wagi na targach w Wiedniu, Pradze Ostrawie i w obu stołecznych miastach naszego kraju, jak obecnie, płacone są po 76 do 90, a nawet i 100 groszy za 1 klgr. to kartelowcy tukrajowi przy pomocy swych naganiaczy na targach i jarmarkach płać producentom z powyższej ceny zaledwo połowę, a czasami i jedną trzecią część; stawiają podpisani następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w najkrótszym czasie, a mianowicie jeszcze w tym roku wypracował projekt odpowiedniej ustawy, któraby wprowadziła w życie żywe wagi na targach i jarmarkach we wszystkich miastach i miasteczkach kraju naszego, wprowadziła także w życie urzędowych komisjonerów pod nadzorem Władz autonomicznych i weterynarzy.

II. Wzywa się Rząd krajowy, by niezwłocznie postarał się u c. k. Rządu centralnego a względnie u c. k. Ministerstwa kolejowego, by zaprowadzono u nas, jak to ma miejsce w Węgrzech, ruch pociągów pospiesznych dla uproszczenia szybkiego przewozu trzody chlewnej.

We Lwowie, dnia 30. czerwca 1902.

Wnioskodawca:

Tomasz Szajer w. r.

Stojalowski, Skotyszewski, Kramarczyk, Szwed, Potoczek, Korol, Mazikiewicz, Ochrymowicz, Huryk, Barabasz, Wilczkiewicz, Gładziuk, Bohaczewski, Ostapczuk, Staruch, Krementowski.

